

**Sygn. akt I ACa 799/12**

**I ACz 1339/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SSA Ewa Popek (spr.)
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski
Sędzia:	SA Bożena Oworuszko
Protokolant	Sekretarz sądowy Magdalena Szymaniak

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2013 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa M. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą  
w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 24  
października 2012 roku oraz zażalenia pozwanego na rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie VI tego  
wyroku, sygn. akt I C 287/08

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt II ppkt 4 nadając mu jednocześnie  
następujące brzmienie: „zasądza kwotę 205.218,43 zł (dwieście pięć  
tysięcy dwieście osiemnaście złotych czterdzieści trzy grosze)  
z ustawowymi odsetkami od dnia 30 marca 2012 roku do dnia zapłaty oraz oddala powództwo w pozostałym zakresie,  
to jest co do kwot 56.465,34 zł (pięćdziesiąt sześć tysięcy czterysta sześćdziesiąt pięć złotych trzydzieści cztery grosze)  
i 812,81 zł (osiemset dwanaście złotych osiemdziesiąt jeden groszy) z ustawowymi odsetkami”;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu  
Okręgowego w Lublinie kwotę 10.261 zł (dziesięć tysięcy dwieście  
sześćdziesiąt jeden złotych) tytułem części nieuiszczonej opłaty od apelacji,  
a pozostałą część tej opłaty przejmują na rachunek Skarbu

Państwa;

V. oddala zażalenie;

VI. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. J. kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

**Sygn. akt I ACa 799/12**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 października 2012 roku Sąd Okręgowy w Lublinie :

I. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. Oddział Okręgowy w L. na rzecz powoda M. J.:

1) tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę:

a) kwotę 36.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lutego 2010 roku do dnia zapłaty;

b) oddalił powództwo w pozostałym zakresie objęte żądaniem pozwu w pkt 1;

2) tytułem odsetek w zwłoce z zapłatą kwoty 200.000 zł z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę:

a) kwotę 27.282,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 marca 2012 roku do dnia zapłaty;

b) oddalił powództwo w pozostałym zakresie objęte żądaniem na k. 741v;

3) tytułem skapitalizowanej renty za zwiększone potrzeby:

a) kwotę 25.575 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 maja 2012 roku do dnia zapłaty;

b) oddalił powództwo w zakresie żądania odsetek ustawowych od dnia 1 stycznia 2012 roku;

c) umorzył postępowanie w sprawie co do kwoty 825 zł objętej żądaniem pozwu w pkt 2a, sprecyzowanym na k. 742v;

d) oddalił powództwo w pozostałym zakresie co do kwoty 14.880 zł oraz co do kwoty 11.520 zł objętych żądaniem w pkt 2a pozwu zmodyfikowanym na k. 718v, 743;

4) tytułem renty wyrównawczej:

a) kwotę 996 zł począwszy od dnia 1 stycznia 2012 roku, płatną do 20-go dnia każdego miesiąca wraz ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

b) oddalił powództwo w pozostałym zakresie (co do żądania płatności renty do 10-go dnia każdego miesiąca);

c) umorzył postępowanie w sprawie co do kwoty 504 zł objętej żądaniem w pkt 2a pozwu zmodyfikowane na k. 511 i 718-718v;

5) tytułem odszkodowania za koszty opieki osoby trzeciej kwotę 3.448,70 zł z ustawowymi odsetkami;

a) od kwoty 3.201,70 zł od dnia 28 listopada 2007 roku do dnia 6 grudnia 2007 roku; b) od kwoty 2.798,30 zł od dnia 28 listopada 2007 roku do dnia zapłaty;

c) od kwoty 247 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 czerwca 2008 roku do dnia zapłaty;

d) oddalił powództwo w pozostałym zakresie objęte żądaniem w pkt 2b pozwu, zmodyfikowanym na k. 686v (w zakresie żądanych odsetek);

II. co do kwoty 345.015,37 zł objętej żądaniem pozwu w pkt 1c pozwu:

1. zasądził tytułem utraconych korzyści:

a) kwotę 12.753 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty;

b) oddalił powództwo w pozostałym zakresie objęte żądaniem pozwu w pkt 2c zmodyfikowane na k. 718v-719, 744v;

2. umorzył postępowanie w sprawie w zakresie kwoty 23.843,56 zł z tytułu strat za lata 2004-2006 wskazanej w pkt III uzasadnienia pozwu na k. 7;

3. umorzył postępowanie w sprawie w zakresie kwoty 85.518,79 zł, co do której powód cofnął powództwo i zrzekł się roszczenia na k. 744 v;

4. oddalił powództwo w pozostałym zakresie tj. co do kwoty 56.465,34 zł oraz co do kwoty 206.031,24 zł objętej żądaniem pozwu w pkt 2c zmodyfikowanym na k. 686v, 732v, 744-744v;

III. ustalił, że pozwany (...) Spółka Akcyjna

w W. będzie ponosić odpowiedzialność za ewentualne dalsze następstwa wypadku komunikacyjnego, któremu uległ powód M. J. w dniu 5 kwietnia 2004 roku;

IV. umorzył postępowanie w sprawie co do kwoty 59.915 zł objętej żądaniem pozwu w pkt 3;

V. nakazał ściągnąć z zasądzzonego świadczenia na rzecz Skarbu Państwa część nieuiszczonych kosztów sądowych w kwocie 27.872 zł, a w pozostałej części nieuiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa;

VI. zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na następujące ustalenia i motywy swego rozstrzygnięcia.

W dniu 5 kwietnia 2004 roku miał miejsce wypadek komunikacyjny, w trakcie którego doszło do zderzenia samochodu Straży Pożarnej B. marki J. o nr rej. (...) kierowanego przez W. P. z samochodem osobowym marki (...) o nr rej. (...) kierowanym przez M. J.. Siedzący obok kierowcy pojazdu M. (...) pasażer T. R. zmarł po przewiezieniu do szpitala na skutek rozległych obrażeń ciała. Kierujący pojazdem marki J. W. P. został prawomocnie skazany za przestępstwo spowodowania wypadku komunikacyjnego. Kierujący pojazdem marki M. (...) M. J. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa spowodowania wypadku komunikacyjnego. Pojazd Straży Pożarnej w B. ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej w W. Oddział w L., który uznał swoją odpowiedzialność za szkodę powstałą na skutek wypadku z dnia 5 kwietnia 2004 roku.

Na skutek wypadku powód doznał urazu głowy z utratą przytomności, zranieniem lewej okolicy ciemieniowo-skroniowej, stłuczenia płuca prawego, zwichnięcia stawu ramiennego prawego, złamania prawej łopatki i żeber I-XII po stronie prawej, złamania nasady kości przedramienia lewego oraz urazu prawego stawu kolanowego. Bezpośrednio po zdarzeniu powód został przewieziony do Wojewódzkiego Szpitala (...) w B., gdzie do dnia 11 maja 2004 roku przebywał na Oddziale (...). Do dnia 2 maja 2004 roku był podłączony do respiratora, zaś z powodu przedłużającej się niewydolności oddechowej wykonano u niego w dniu 8 kwietnia 2004 roku tracheotomię, jednocześnie cały czas

stosując u niego aż do dnia 13 maja 2004 roku drenaż prawej jamy opłucnej. W dniu 11 maja 2004 roku powód został przewieziony na Oddział (...) gdzie przebywał do 25 maja 2004 roku, po czym został wypisany do domu.

W dniu 18 czerwca 2004 roku (...) do Spraw Orzekania

o Niepełnosprawności w B. orzekł znaczny stopień niepełnosprawności powoda o charakterze okresowym do dnia 18 czerwca 2005 roku. Od dnia 22 czerwca 2005 roku do 22 czerwca 2007 roku (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w B. orzekł umiarkowany stopień niepełnosprawności powoda.

W dniach 16-30 sierpnia 2004 roku powód przebywał na turnusie rehabilitacyjnym w (...) S.. W dniach 23-31 maja 2005 roku powód przebywał w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej na Oddziale (...) w Ł., gdzie rozpoznano u niego organiczne zaburzenia zachowania i osobowości oraz organiczne zaburzenia depresyjne. Przyjmował tam leki psychotropowe D., V., E. i inne, zaś po wypisaniu zalecono mu dalsze przyjmowanie leków. Powód leczył się także w Indywidualnej (...) w B.. W dniach 2-23 grudnia 2005 roku powód przebywał w Wojewódzkim Szpitalu (...) w B., gdzie przeszedł rehabilitację. Stwierdzono u niego m.in. ograniczenie ruchomości obu barków, lewego nadgarstka oraz możliwość chodzenia bez pomocy ortopedycznych do 50 m bez bólu. W dniach 24 września - 8 października 2007 roku powód przebywał na turnusie rekreacyjno-rehabilitacyjnym.

W opinii psychiatrycznej z dnia 19 stycznia 2008 roku wywołanej dla potrzeb postępowania likwidacyjnego stwierdzono u powoda wystąpienie na skutek wypadku z dnia 5 kwietnia 2004 roku encefalopatii pourazowej skutkującej 10% uszczerbkiem na zdrowiu.

Od 11 lutego do 3 marca 2008 roku powód przebywał w Wojewódzkim Szpitalu (...) w B. na Oddziale (...). Od dnia 18 kwietnia do 16 maja 2008 roku powód ponownie przebywał na Oddziale (...) Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej

w Ł., gdzie rozpoznano u niego organiczne zaburzenia depresyjne oraz zaburzenia osobowości. Zastosowano u niego leczenie psychotropowe, zaś do domu został wypisany w stanie częściowej poprawy z zaleceniem przyjmowania leków psychotropowych.

Orzeczeniem z dnia 10 lipca 2008 roku powód został uznany za niezdolnego do pracy oraz częściowo niezdolnego do pracy do dnia 31 lipca 2011 roku.

Uszczerbek na zdrowiu u powoda od strony chirurgicznej wynosi 25%

(5% z powodu konieczności operacyjnego uszkodzenia tchawicy i ściągającej blizny po tracheotomii bez niewydolności oddechowej i cech zwężenia, 10% z powodu rozległego złamania wielu żeber z miernym ograniczeniem ruchomości klatki piersiowej, 10% z powodu uszkodzenia płuc i opłucnej bez niewydolności oddechowej) i ma charakter stały. Wskutek doznanych urazów oraz leczenia powód doznał cierpień dużego stopnia przez okres miesiąca, o średnim i małym nasileniu przez następne trzy miesiące, do tej pory odczuwa dolegliwości bólowe. Rokowania co do dalszego stanu zdrowia są pomyślne, nie jest wymagane leczenie operacyjne, wskazane jest jednak okresowe leczenie przeciwbólowe w czasie zaostrzania się dolegliwości. Powód ponosi stałe koszty leczenia przeciwbólowego w kwocie 20-30 zł miesięcznie. Doznane przez niego urazy ograniczają go w wykonywaniu pracy fizycznej.

Od strony neurologicznej uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 20%

i ma charakter stały. Nie jest wymagane typowe leczenie neurologiczne, ani stała i okresowa opieka, konieczne jest jedynie przyjmowanie w razie potrzeby leków przeciwbólowych.

Od strony psychiatrycznej trwałe uszczerbek na zdrowiu u powoda wynosi 50%. Wskutek zdarzenia powód doznał nieodwracalnego uszkodzenia (...), które skutkuje encefalopatią pourazową wymagającą systematycznego leczenia pod kontrolą poradni psychiatrycznej. Nadto, doznał cierpień fizycznych i psychicznych, które trwają do dziś. Wymaga on leczenia farmaceutykami poprawiającymi krążenie mózgowe, przeciwdepresyjnymi, stabilizującymi nastrojów i uspokajającymi, których miesięczny koszt mieści się w granicach 150 zł. Rokowania co do wyzdrowienia są niepewne. Powód nie jest zdolny do samodzielnego prowadzenia działalności gospodarczej, jaką wykonywał przed wypadkiem,

co nie oznacza, że jest całkowicie niezdolny do pracy. W okresie od 30 października 2004 roku do 30 czerwca 2007 roku nie powinien był podejmować żadnych decyzji związanych z działalnością gospodarczą.

Uszczerbek na zdrowiu od strony ortopedyczno-traumatologicznej wynosi u powoda 20% i ma charakter trwały. W początkowym okresie po wypadku, tj. 7 tygodni rozmiar cierpień u powoda był bardzo duży, przez okres 3 miesięcy był on zdany na opiekę osób trzecich, która w pierwszym miesiącu po wyjściu ze szpitala wynosiła 2 godziny dziennie, w drugim - 4 godziny, a w trzecim - 2 godziny. Koszt 1 godziny usług opiekuńczych na terenie miasta B. w latach 2002-2007 wynosił 6,8 zł. Przez kilka miesięcy po urazie powód zażywał leki przeciwbólowe w większym zakresie za kwotę około 50 zł, obecnie korzysta z nich w razie nasilenia dolegliwości bólowych. Przez okres około 1,5 roku od wypadku korzystał z wózka inwalidzkiego, przez co także wymagał pomocy osób trzecich przez 2 godziny dziennie. Następnie poruszał się przy pomocy laski ortopedycznej. Od jesieni 2005 roku powód funkcjonuje w miarę samodzielnie. Rokowanie nie jest pomyślne co do poprawy jego stanu ortopedycznego dotyczącego głównie utrwalonej dysfunkcji prawego barku i prawego kolana, wymagane jest dalsze leczenie usprawniające w tym zakresie. Powód jest niezdolny do pracy fizycznej.

Działalność gospodarcza zarejestrowana przez M. J. nie może być przez niego samodzielnie realizowana, z uwagi jednak na jego wcześniejsze doświadczenie sprzed wypadku, jego głos doradczy może być cenny.

Skutki wypadku, zarówno fizyczne jak i psychiczne, powód odczuwa po dzień dzisiejszy. Zdarzenie miało także wpływ na jego życie osobiste - rozwiódł się z żoną. Obecnie mieszka u brata w B.. Jest osobą zamkniętą w sobie oraz wycofaną z życia towarzyskiego.

Powodowi została przyznana renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Łączna kwota świadczeń wypłaconych powodowi z ZUS tytułem renty za okres 1 czerwca 2007 roku do 31 października 2011 roku wyniosła 29.621,78 zł.

Miesięczne wydatki powoda na zażywane leki wynoszą 230 zł, wydatki związane z wizytami lekarskimi oraz rehabilitacją kształtują się na poziomie 235 zł miesięcznie.

Utracone przez powoda korzyści z tytułu niemożności prowadzenia działalności gospodarczej za okres od 1 czerwca 2007 roku do 31 grudnia 2011 roku wyniosły 62.684,65 zł brutto, 51.384 zł netto.

W dniach 3-11 października 2010 roku powód przebywał na Oddziale (...) Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Ł., gdzie poddany został leczeniu psychotropowym oraz psychoterapii indywidualnej i grupowej. Po opuszczeniu oddziału zalecono mu przyjmowanie leków psychotropowych.

W okresie od 18 października 2010 roku do 5 listopada 2010 roku powód przebywał na Oddziale (...) dla Dorosłych Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitalu (...) w M..

Orzeczeniem z dnia 25 sierpnia 2011 roku M. J. został uznany za niezdolnego do pracy oraz częściowo niezdolnego do pracy do dnia 31 sierpnia 2013 roku.

Przed wypadkiem powód był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w B. jako osoba bezrobotna od dnia 14 września 2000 roku, bez prawa do zasiłku od dnia 22 marca 2001 roku.

W latach 80-tych powód wraz z żoną prowadził bar gastronomiczny oraz restaurację, kilka lat przed wypadkiem pomagał żonie w prowadzeniu jej firmy handlowej. Jego marzeniem było otworzenie klubu muzycznego. W związku z tym opracował biznesplan i zaczął się ubiegać o pożyczkę w kwocie 40.000 zł z Urzędu Pracy na działalność gospodarczą. Pismem z dnia 12 marca 2004 roku powód został powiadomiony, iż stał się kandydatem na dzierżawcę nieruchomości położonej w B., będącej własnością Agencji Mienia Wojskowego. W dniu 1 kwietnia 2004 roku pomiędzy Agencją Mienia Wojskowego a M. J. została zawarta na okres 10-letni umowa dzierżawy zabudowanej

nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), o pow. 0,4683 ha za miesięczną stawkę czynszu w wysokości 2.550 zł netto z przeznaczeniem na cele kulturalno-rozrywkowo-gastronomicznego. Tego samego dnia nastąpiło także przekazanie nieruchomości dzierżawcy. W pismach z dnia 8 i 21 kwietnia 2004 roku J. J. (1) zwrócił się do Agencji Mienia Wojskowego o przesunięcie umowy dzierżawy oraz o zawieszenie pobierania umówionego czynszu z uwagi na zdarzenie z dnia 5 kwietnia 2004 roku. Z dniem 1 lipca 2004 roku E. J. zrezygnowała z prowadzenia własnej działalności gospodarczej, gdyż chciała pomóc swojemu mężowi w prowadzeniu zaplanowanego przez niego przedsięwzięcia. W dniu 13 września 2004 roku działalność M. J. (...) Centrum (...) została zarejestrowana, następnie zostały przeprowadzone prace remontowe i adaptacje na dzierżawionej nieruchomości, które z uwagi na stan zdrowia powoda nadzorował jego brat J. J. (2). Na powyższe czynności Agencja Mienia Wojskowego wyraziła zgodę. W planowaną działalność gospodarczą powód zainwestował środki uzyskane z operacji na giełdzie papierów wartościowych w kwocie 215.255,30 zł, pożyczył także 100.000 zł od brata J. J. (1) i 70.000 zł od swoich rodziców. Środki te zostały przeznaczone na remont budynku, bez wyposażenia klubu. Od czasu zarejestrowania działalności gospodarczej oraz faktycznego jej prowadzenia tj. od dnia 1 października 2004 roku zostało podjętych wiele przedsięwzięć, zawarto m.in. umowy-zlecenia na pomoc przy organizacji imprez kulturalnych, umowy-kontrakty w zakresie działalności kulturalnej, umowy

o współpracy z P. Browary (...), uzyskano zezwolenie na sprzedaż alkoholu, zaopatrzone klub od strony gastronomicznej, zakupiono sprzęt muzyczny. Działalność (...) Centrum (...) była popierana przez Prezydenta Miasta B.. Agencja Mienia Wojskowego zrefundowała powodowi część kosztów poniesionych na remont wydzierżawionej nieruchomości w kwocie 63.057,02 zł, na którą składały się kwoty 36.529,06 zł wynikająca z aneksu nr (...) oraz 26.527,96 zł wynikająca z aneksu nr (...). Z uwagi na stan zdrowia powoda, tak fizyczny jak i psychiczny, pojawiły się trudności z prowadzeniem zaplanowanej przez niego działalności gospodarczej. Faktycznie prowadzeniem jej zajmowała się jego żona oraz brat J. J. (1). W okresach lepszego samopoczucia powód

z pomocą w/w osób podejmował czynności w ramach działalności, samodzielnie nie był jednak w stanie podejmować ważniejszych decyzji. W latach 2004-2006 działalność przyniosła straty w wysokości 23.843,56 zł. Z uwagi na pogarszającą się sytuację finansową, żona powoda w dniu 16 listopada 2005 roku sprzedała nieruchomości położoną przy ul. (...) w B. za kwotę 20.000 zł. Wobec zadłużenia z tytułu czynszu na kwotę 21.901,44 zł Agencja Mienia Wojskowego rozwiązała umowę dzierżawy z dniem 10 maja 2007 roku, a w dniu 14 czerwca 2007 roku przejęła nieruchomość, co doprowadziło do zaprzestania prowadzenia przez powoda działalności gospodarczej. Pismem z dnia 19 czerwca 2007 roku Agencja Mienia Wojskowego wezwała powoda do natychmiastowej zapłaty zaległości w kwocie 25.043,55 zł.

Faktyczna wartość wykonanych przez powoda robót na nieruchomości na dzień 22 czerwca 2007 roku wyniosła 240.245,45 zł brutto, obecnie 242.214,68 zł brutto. Po dokonaniu potrącenia kwoty 63.057,02 zł tytułem kompensacji poniesionych przez powoda nakładów, wartość nakładów nie zamortyzowanych wynosi 179.157,66 zł.

W dniu 23 maja 2006 roku powód zgłosił do pozwanego szkodę. W trakcie postępowania likwidacyjnego pozwany zaspokoił część roszczeń powoda (Sąd Okręgowy szczegółowo wymienił wnioski powoda oraz wypłacone przez pozwanego świadczenia). W dniu 2 marca 2011 roku (w trakcie procesu) pozwany wypłacił powodowi kwotę 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dowodów z dokumentów (wymienionych w uzasadnieniu), zeznań powoda złożonych w trybie art. 299 k.p.c., zeznań świadków J. J. (1) oraz E. J. (uznając dowody z dokumentów oraz osobowe za wiarygodne w całości) oraz opinii biegłych z zakresu neurologii, chirurgii, psychiatrii, traumatologii, medycyny pracy, rachunkowości oraz budownictwa (podzielając wszystkie opinie biegłych w całości). Sąd Okręgowy wskazał, że zeznania J. S. niewiele wniosły do sprawy, poza tym, że potwierdził w nich sporządzenie kosztorysu robót na wydzierżawianej nieruchomości.

W ocenie Sądu Okręgowego zasadne było ustalenie należnego powodowi zadośćuczynienia pieniężnego na poziomie kwoty 350.000 zł (z uwzględnieniem uprzednio wypłaconej na rzecz powoda przez pozwanego ubezpieczyciela kwoty 314.000 zł). Zdaniem Sadu Okręgowego zadośćuczynienie w tej wysokości jest odpowiednie w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. do rozmiaru krzywdy powoda oraz całkowicie realizuje cel kompensacyjny. Przy określaniu wysokości

zadośćuczynienia Sąd Okręgowy miał na uwadze, że w wyniku wypadku powód doznał dotkliwych cierpień, zarówno fizycznych, jak i psychicznych. Odniesione w jego wyniku obrażenia - uraz głowy z utratą przytomności, zranienie lewej okolicy ciemieniowo-skroniowej, stłuczenie płuca prawego, zwichnięcie stawu ramiennego prawego, złamanie prawej łopatki i żeber I-XII po prawej stronie, złamanie kości przedramienia lewego oraz urazy prawego stawu kolanowego - bezspornie wzbudziły w powodzie wiele negatywnych odczuć. Powód przez okres 7 tygodnia od dnia wypadku przebywał w szpitalu, z czego ponad miesiąc na oddziale intensywnej terapii. W początkowym okresie po wypadku natężenie odczuwanych przez niego cierpień związanych z doznanymi urazami było duże, co w oczywisty sposób przyczyniało się do doznawanych, trudnych do zmierzenia, choć realnych cierpień psychicznych. Powód przeszedł także zabiegów rehabilitacyjnych w latach 2004-2007, dolegliwości bólowe związane z doznanymi urazami odczuwa po dzień dzisiejszy i konieczne jest dalsze leczenie. Przez pierwsze dwa miesiące po wyjściu ze szpitala wymagał wzmoczonej pomocy ze strony osób trzecich, której konieczność ustala dopiero na jesieni 2005 roku. Aktualnie powód nie jest niezdolny do samodzielnej egzystencji i nie wymaga obecnie pomocy osób trzecich. Powód doznał urazów, które spowodowały trwałe uszczerbek na jego zdrowiu - od strony chirurgicznej w wysokości 25%, od strony neurologicznej - 20%, od strony ortopedyczno-traumatologicznej - 20%. Ustalony przez biegłych lekarzy uszczerbek na zdrowiu powoda związany z doznanymi w czasie wypadku urazami służy wprawdzie tylko jako pomocniczy środek ustalenia rozmiaru odpowiedniej sumy zadośćuczynienia, niemniej jednak wskazuje na rozległość i dotkliwość tych urazów. Najbardziej dotkliwy był jednak wpływ wypadku komunikacyjnego na zdrowie psychiczne powoda. Jak wynika z opinii sądowno-psychiatrycznej powód doznał nieodwracalnego uszkodzenia (...), które skutkowało encefalopatią pourazową wymagającą systematycznego leczenia. Doznany uszczerbek na zdrowiu od strony psychiatrycznej wynosi 50%, a rokowania co do jego wyzdrowienia są niepewne. Powód kilkakrotnie przebywał w szpitalu psychiatrycznym (także w czasie trwania niniejszego postępowania) z rozpoznaniem organicznych zaburzeń depresyjnych oraz zaburzeń osobowości. Powód nie był także zdolny do samodzielnego prowadzenia działalności gospodarczej, która była jego życiowym przedsięwzięciem i spełnieniem marzeń. Nie można również tracić z pola widzenia wpływu na sferę psychiczną powoda faktu toczenia się przeciwko niemu przez prawie 3 lata postępowania karnego, w którym został ostatecznie uniewinniony od popełnienia zarzuconego mu czynu, a także odczuwanej przez niego po dzień dzisiejszy odpowiedzialności za śmierć pasażera kierowanego przez niego pojazdu, jego przyjaciela T. R.. Skutki wypadku miały też wpływ na jego życie osobiste - z uwagi na zdiagnozowane zaburzenia w sferze psychicznej doszło do rozpadu jego małżeństwa, obecnie nie uczestniczy on w życiu towarzyskim, jest zamknięty w sobie, skryty. Powód boleśnie odczuł i nadal odczuwa skutki wypadku. Dlatego też w ocenie Sądu Okręgowego przyjęta kwota zadośćuczynienia w wysokości 350.000 zł jest nie tylko adekwatna do rozmiaru doznanych cierpień, ale także, „odpowiednia” do rozmiaru krzywdy oraz całkowicie realizuje cel kompensacyjny. Z tego też względu Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 36.000 zł stanowiącą różnicę pomiędzy ustaloną wysokością należnego mu zadośćuczynienia, a kwotą już wypłaconą przez ubezpieczyciela oraz ustawowe odsetki od dnia 12 lutego 2010 roku. Wyjaśnienie bowiem wszelkich okoliczności faktycznych pozwalających na ostateczne określenie kwoty zadośćuczynienia (350.000 zł) nastąpiło na rozprawie w dniu 13 stycznia 2010 roku, kiedy to miało miejsce złożenie przez biegłych ustnych opinii uzupełniających dotyczących stanu zdrowia powoda. Uwzględniając 30-dniowy termin, w którym istniała możliwość wypłaty przez pozwanego zadośćuczynienia w takiej wysokości, przyjęć należało, że upłynął on w dniu 11 lutego 2010 roku, a zatem od dnia następnego uzasadnione było naliczanie odsetek od kwoty 36.000 zł (art. 481 k.c.). W pozostałym zakresie roszczenie powoda o zasądzenie zadośćuczynienia podlegało oddaleniu, jako niezasadne, w tym także co do kwoty 200.000 zł, o którą powód ograniczył żądanie pozwu (z pierwotnego żądania zasądzenia na swoją rzecz 400.000 zł - k. 686), lecz nie cofnął w tej części powództwa i nie zrzekł się roszczenia (pkt I ppkt 1 lit b wyroku). Uzasadnione było żądanie powoda co do skapitalizowanych odsetek za zwłokę w zapłacie przez ubezpieczyciela zadośćuczynienia w kwocie 200.000 zł, jednakże nie wysokości przez niego dochodzonej. Powód w pismach z dnia 28 lutego 2012 roku i 23 lipca 2012 roku domagał się z tego tytułu kwoty 38.394 zł za okres 539 dni (od 20 września 2009 roku do dnia 13 marca 2011 roku) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 marca 2012 roku do dnia zapłaty. Zgodnie z treścią art. 482 § 1 k.c. od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy. Skoro wyjaśnienie wszelkich okoliczności faktycznych pozwalających na ostateczne określenie kwoty zadośćuczynienia (350.000 zł) nastąpiło na rozprawie w dniu 13 stycznia 2010 roku, zaś termin do wypłaty przez pozwanego zadośćuczynienia upłynął w dniu 11 lutego 2010 roku, to zasadne było żądanie

skapitalizowanych odsetek od kwoty 200.000 zł, za okres od dnia 12 lutego 2010 roku do dnia 2 marca 2011 roku, w którym to dniu miała miejsce wypłata przez ubezpieczyciela kwoty 200.000 zł. Kwota z tego tytułu wynosi 27.282,20 zł. Zasadne było także zasądzenie odsetek od tej kwoty od dnia 28 marca 2012 roku do dnia zapłaty. Pismo powoda z dnia 24 lutego 2012 roku, w którym wystąpił on z roszczeniem o zapłatę kwoty 38.394,52 zł, pozwany otrzymał w dniu 28 lutego 2012 roku. Uwzględniając 30-dniowy termin, w którym istniała możliwość wypłaty przez pozwanego kwoty we wskazanej wyżej wysokości, przyjąć należało, że obowiązkowi wypłaty winien zadośćuczynić do dnia 29 marca 2012 roku, a zatem od dnia następnego uzasadnione było naliczanie odsetek od kwoty 27.282,20 zł. W pozostałym zakresie powództwo należało oddalić jako niezasadne (pkt I ppkt 2 lit b wyroku).

Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione żądanie zasądzenia na rzecz powoda na podstawie art. 444 § 2 k.c. kwoty 25.575 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia

1 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb na leki w kwocie 230 zł, wydatki na sanatoria, rehabilitacje i wizyty lekarskie w kwocie 235 zł, łącznie w kwocie 465 zł za okres od 1 czerwca 2007 roku do 31 grudnia 2011 roku. Z uwagi na trudności dowodowe Sąd Okręgowy zastosował art. 322 k.p.c. i przyjął, iż wysokość wszelkich kosztów, jakie ponosił powód we wskazanym wyżej okresie, a wynikłych z uszkodzenia jego ciała oraz rozstroju zdrowia psychicznego kształtowała się na poziomie 465 zł, przy przyjęciu koniecznych wydatków na przyjmowane przez powoda leki, których wysokość została określona przez biegłych na kwotę 230 zł (k. 299, 416, 401 v). Łączna kwota poniesionych w wyżej wskazanym okresie (55 miesięcy) wydatków wyniosła zatem 25.575 zł. Uzasadnione było także żądanie odsetek ustawowych od wymienionej kwoty od dnia 17 maja 2012 roku. Pismo powoda z dnia 2 kwietnia 2012 roku,

w którym wystąpił on z roszczeniem o zapłatę powyższej kwoty, pozwany otrzymał w dniu 16 kwietnia 2012 roku. Uwzględniając 30-dniowy termin, w którym istniała możliwość wypłaty przez pozwanego kwoty we wskazanej wyżej wysokości, przyjąć należało, że obowiązkowi wypłaty winien zadośćuczynić do dnia 16 maja 2012 roku, a zatem od dnia następnego uzasadnione było naliczanie odsetek. W pozostałym zakresie powództwo należało oddalić, jako niezasadne (pkt I ppkt 3 lit b wyroku). Nadto, z uwagi, iż powód dochodził w pkt 2a pozwu zasądzenia skapitalizowanej renty wyrównawczej w kwocie 26.400 zł za okres od dnia 1 października 2004 roku do dnia 1 czerwca 2008 roku, a w toku procesu (k. 718v, 743) cofnął w tym zakresie swoje roszczenia, bez jednoczesnego zrzeczenia się ich, zasadne było oddalenie powództwa w tym zakresie, co znalazło swoje rozstrzygnięcie w pkt I ppkt 3 lit d wyroku. Jednocześnie, należało umorzyć postępowanie co do kwoty 825 zł, gdyż w tym zakresie powód cofnął roszczenie i zrzekł się powództwa (pkt I ppkt 3 lit c wyroku).

Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione żądanie zasądzenia renty miesięcznej w kwocie 996 zł z tytułu zwiększonych potrzeb oraz utraconych korzyści. Dla prawidłowej oceny zasadności roszczenia o rentę koniecznym było ustalenie i porównanie wysokości zarobków, jakie powód mógłby osiągać w razie prowadzenia działalności gospodarczej gdyby nie uległ wypadkowi, z wysokością dochodów, jakie osiąga po wypadku wskutek przyznanej mu renty z ubezpieczenia społecznego z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Ustalając zarobki, jakie powód mógłby osiągnąć gdyby nie uległ wypadkowi, Sąd Okręgowy oparł się na niezakwestionowanej przez pozwanego wysokości pobieranego przez powoda od dnia 1 listopada 2010 roku świadczenia rentowego w kwocie 580,60 zł miesięcznie oraz wysokości najniższego wynagrodzenia za rok 2012 roku w kwocie 1.500 zł brutto, pomniejszonego o należności publiczno-prawne (składki na ubezpieczenie społeczne oraz zaliczki podatek dochodowy), a zatem 1.111,86 zł. Kwota należna powodowi tytułem utraconych korzyści, a wchodząca w skład dochodzonej przez niego renty, kształtuje się zatem na poziomie 531 zł i stanowi różnicę pomiędzy kwotą minimalnego wynagrodzenia za rok 2012 roku netto, a kwotą obecnie otrzymywanej przez niego renty. Kwotę 531 zł należy powiększyć o wysokość miesięcznych wydatków, jakie powód ponosi z tytułu zakupu leków oraz konieczności kontynuowania leczenia. Wysokość wydatków wynosi 465 zł miesięcznie (230 zł na zakup leków oraz 235 zł tytułem kosztów związanych

z wizytami lekarskimi oraz rehabilitacją). Zważywszy na fakt, iż renta ustawowa przysługująca na podstawie art. 444 § 2 k.c. jest świadczeniem okresowym, płatnym w oznaczonych terminach płatności, Sąd Okręgowy przyjął termin płatności poszczególnych rat na 20-go dnia każdego miesiąca, poczynając od stycznia 2012 roku z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia płatności którejkolwiek z rat, mając przy tym na uwadze termin płatności dotychczasowo wypłacanej powodowi przez pozwanego sumy wskazany w postanowieniu o udzieleniu zabezpieczenia roszczenia



(k. 534). Przyjęcie terminu płatności do dnia 20-go każdego miesiąca pozwoli zachować płynność pomiędzy dotąd wypłacanymi świadczeniami, a tym ostatecznie zasądzonym. Z tego też względu Sąd Okręgowy oddalił powództwo w pozostałej części, tj. co do żądania płatności renty do 10-go dnia każdego miesiąca (pkt I ppkt 4 lit b wyroku). Z uwagi na skuteczne cofnięcie przez powoda powództwa co do kwoty 504 zł i zrzeczenia się roszczenia w tym zakresie (k. 743), Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w tym zakresie (pkt I ppkt 4 lit c wyroku).

W ocenie Sądu Okręgowego uzasadnione było żądanie zwrotu kosztów opieki osoby trzeciej, jakiej powód wymagał w okresie od dnia 1 czerwca 2004 roku do dnia 18 czerwca 2005 roku. Powód przez okres 3 miesięcy po wypadku był zdany na opiekę osób trzecich, która w pierwszym miesiącu po wyjściu ze szpitala wynosiła 2 godziny dziennie, w drugim - 4 godziny, a w trzecim - 2 godziny. Powód wymagał także tej opieki przez okres około 1,5 roku od wypadku, gdy korzystał z wózka inwalidzkiego, w wymiarze 2 godziny dziennie, zaś stan taki trwał aż do jesieni 2005 roku. Koszt zaś jednej godziny usług opiekuńczych w latach 2002-2007 wynosił 6,8 zł. Mając na uwadze, że powód wymagał opieki osób trzecich aż do jesieni 2005 roku, będąc jednocześnie związanym żądaniem powoda w tym zakresie, Sąd Okręgowy uznał, że łączny wymiar tej opieki nad powodem w okresie od 1 czerwca 2004 roku do dnia 18 czerwca 2005 roku wyniósł 978 godzin, a jej koszt wyniósł 6.650,40 zł (978 godzin x 6,8 zł). Skoro pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi z tego tytułu kwotę 3.201,70 zł, należało zasądzić na rzecz powoda różnicę powyższych kwot, tj. 3.448,70 zł. Żądanie zwrotu kosztów z tytułu opieki osoby trzeciej zostało ubezpieczycielowi zgłoszone we wniosku o likwidację szkody z dnia 3 sierpnia 2007 roku, zaś jego wysokość określono na kwotę 6.000 zł. Biorąc zaś pod uwagę brzmienie art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. oraz mając na uwadze, iż w dniu 30 stycznia 2008 roku pozwany wypłacił powodowi z tego tytułu kwotę 3.201,70 zł, zaś ostatnią kwotę z tytułu zadośćuczynienia w wysokości 2.000 zł ubezpieczyciel przyznał mu w dniu 27 listopada 2007 roku, a jej wypłata nastąpiła w dniu 6 grudnia 2007 roku, to powodowi należą się odsetki ustawowe od kwoty 3.201,70 zł za okres od 28 listopada 2007 roku (w tym bowiem dniu pozwany popadł w opóźnienie z zapłatą należnej powodowi kwoty 3.448,70 zł, przyjmując okres spełnienia świadczenia na 30 dni) do 6 grudnia 2008 roku, od kwoty 2.798,30 zł (6.000 zł - 3.201,70 zł) od dnia 28 listopada 2007 roku do dnia zapłaty, od kwoty 247 zł (3.448,70 zł - 3.201,70 zł) od dnia 14 czerwca 2008 roku (dzień następny po dniu doręczeniu pozwanego odpisu pisma tj. 13 czerwca 2008 roku k. 147) do dnia zapłaty (pkt I ppkt 5 lit a-c wyroku), pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne (pkt I ppkt 5 lit d wyroku).

W ocenie Sadu Okręgowego roszczenie powoda o zasądzenie kwoty 345.015,37 zł z tytułu strat poniesionych z uwagi na niemożność prowadzenia działalności wskazane w punkcie 2c pozwu było zasadne jedynie częściowo. Na uwzględnienie zasługiwało żądanie co do kwoty 21.153 zł z tytułu utraconych korzyści za niemożność prowadzenia działalności gospodarczej za okres od dnia

1 czerwca 2007 roku do dnia 31 grudnia 2011 roku. Fakt utraty zdolności zarobkowania był źródłem powstania szkody w postaci zmniejszenia się dochodów powoda. Gdyby bowiem powód nie uległ wypadkowi, nadal prowadziłby działalność gospodarczą. W związku z tym szkoda wyraża się różnicą między zarobkami, jakie mógłby on osiągnąć, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, a dochodami, jakie realnie uzyskał on za w/w okres z tytułu przyznanej mu renty. Utracone przez powoda korzyści z tytułu niemożności prowadzenia działalności gospodarczej za wskazany wyżej okres wyniosły 62.684,65 zł brutto, 51.384 zł netto. Łączna kwota świadczeń wypłaconych powodowi przez ZUS tytułem renty za okres od dnia 1 czerwca 2007 roku do dnia 31 października 2011 roku, przy uwzględnieniu podanej przez powoda, a nie zakwestionowanej przez pozwanego kwoty 8.128,40 zł, jako sumy przyznanych świadczeń za okres od dnia 1 listopada 2010 roku do dnia 31 grudnia 2011 roku w kwocie 580,60 zł miesięcznie, wyniosła 29.621,78 zł. Różnica obu tych kwot wynosi 21.762,22 zł i w takim kształcie należy ona się powodowi. Mając jednak na uwadze, iż Sąd związany był żądaniem zgłoszonym przez powoda (art. 321 § 1 k.p.c.), zasadne było przyznanie z tego tytułu kwoty 21.153 zł. Zważywszy na fakt, iż w okresie od 1 stycznia 2011 roku do dnia 31 grudnia 2011 roku na mocy postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 23 lutego 2011 roku o udzieleniu zabezpieczenia powództwa, pozwany wypłacał powodowi kwotę 700 zł, przyznaną kwotę 21.153 należało pomniejszyć o kwotę 8.400 zł (700 zł x 12 miesięcy, tj. do 31 grudnia 2011 roku) i zasądzić ostatecznie na jego rzecz kwotę 12.753 zł. Na mocy w/w postanowienia pozwany zobowiązany został do wypłacania przez czas trwania procesu na rzecz powoda kwoty po 700 zł miesięcznie do 20-go dnia każdego miesiąca. Przyjmując zatem, że w przypadku miesiąca grudnia 2011 roku opóźnienie w wypłacie

przedmiotowej kwoty uzasadniałoby roszczenie o odsetki ustawowe od dnia 21 grudnia 2011 roku, już od tego dnia powód mógłby żądać tych odsetek od dochodzonej kwoty. Mając jednak na uwadze art. 321 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda zgodnie z jego żądaniem ustawowe odsetki od kwoty 12.753 zł od dnia 1 stycznia 2012 roku. W pozostałym zakresie powództwo należało oddalić jako niezasadne (pkt II ppkt 1 lit b wyroku).

Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w sprawie co do kwoty 23.843,56 zł, jakiej powód dochodził tytułem poniesionych przez niego strat za lata 2004-2006, a wskazanej w pkt III uzasadnienia pozwu na k. 7 (pkt II ppkt 2 wyroku). W tym bowiem zakresie powód cofnął powództwo i zrzekł się roszczenia (k. 477v). Te same okoliczności przemawiały za umorzeniem postępowania w zakresie kwoty 85.518,79 zł, co do której powód cofnął powództwo i zrzekł się roszczenia (k. 744 v). Na rozprawie w dniu 20 czerwca 2012 roku powód cofnął powództwo i zrzekł się roszczenia co do kwoty 141.984,13 zł z punktu Ic pozwu „dotyczącego punktu Id na stronie drugiej pisma z dnia 24 lutego 2012 roku” (k. 732v), a zatem zgodnie z intencją powoda kwot w zakresie utraconych korzyści oraz niemożności zamortyzowania nakładów na wydzierżawioną nieruchomości. Rezygnacja zatem w tym zakresie z roszczenia pierwotnie dochodzonego wyrażona cofnięciem pozwu nie wywołuje zgodnie z art. 203 § 2 k.p.c. - żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Z tego też względu modyfikacja powództwa w piśmie procesowym z dnia 23 lipca 2012 roku (k. 744v) i cofnięcie powództwa ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 85.518,79 zł, nie skutkowało „odżyciem” roszczenia w pozostałym zakresie (tj. kwoty 56.465,34 zł) i dalszym, skutecznym jego popieraniem Sąd Okręgowy oddalił zatem powództwo co do tej kwoty jako materialno-prawnie niezasadnione (pkt II ppkt 4 wyroku).

Sąd Okręgowy oddalił powództwo w zakresie, w jakim dotyczyło żądania zasądzenia kwoty 206.031,24 zł dochodzonej tytułem utraconych korzyści z tytułu niemożności amortyzacji nakładów poczynionych na nieruchomości będącej przedmiotem umowy dzierżawy zawartej przez powoda z Agencją Mienia Wojskowego. Zgodnie z brzmieniem art. 361 § 1 i 2 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła; w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Za bezsporne uznać należy istnienie zarówno szkody po stronie powoda, jak i zdarzenia będącego jej źródłem. Na skutek wypadku komunikacyjnego powód utracił możliwość prowadzenia planowanej przez siebie działalności gospodarczej, co z kolei doprowadziło do niemożności zamortyzowania przez niego nakładów poczynionych na nieruchomość. Nakłady te, w postaci remontów oraz adaptacji budynków, powód (a ściślej - jego małżonka oraz brat) zaczął czynić po zarejestrowaniu działalności gospodarczej, od października 2004 roku, a zatem już po kilku miesiącach od zdarzenia z dnia 5 kwietnia 2004 roku. Trudno zatem uznać, iż utracone korzyści stanowiące niezamortyzowane nakłady na nieruchomość pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem

w postaci wypadku komunikacyjnego. Ubocznie Sąd Okręgowy zauważył, że wszelkie roszczenia w tym zakresie powinny stanowić odrębny od sprawy niniejszej przedmiot rozliczeń pomiędzy powodem, a wydzierżawiającą Agencją Mienia Wojskowego. Na powyższą okoliczność zwrócił także uwagę biegły sądowy z zakresu budownictwa (k. 562). Z tego też względu, powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu (punkt II ppkt 4 wyroku).

Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za mogące powstać w przyszłości skutki wypadku drogowego z dnia

5 kwietnia 2004 roku (pkt III wyroku). Z opinii sądowo-psychiatrycznej wynika,

iż leczenie psychiatryczne powoda powinno być kontynuowane, a w chwili obecnej nie sposób precyzyjnie określić jak długo będzie ono niezbędne. Stan zdrowia psychicznego powoda nie jest stabilny, łatwy do przewidzenia i pozostający bez zmian. Także z opinii biegłego ortopedy-traumatologa wynika, że nie są pomyślne rokowania co do poprawy stanu ortopedycznego oraz, że wymagane jest dalsze leczenie usprawniające w tym zakresie.

Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w zakresie roszczenia powoda co do odsetek ustawowych od kwoty 30.000 zł od dnia 1 lipca 2004 roku do dnia 18 maja 2007 roku i od kwoty 29.915 zł od dnia 1 lipca 2004 roku do dnia 8 marca

2007 roku z tytułu opóźnień w zapłacie kwot zadośćuczynienia (pkt IV wyroku). W tym bowiem zakresie powód cofnął powództwo i zrzekł się roszczenia (k. 744v).

Mając na uwadze wynik procesu, Sąd Okręgowy na podstawie art. 113 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał ściągnąć z zasądzonego świadczenia na rzecz Skarbu Państwa część nieuiszczonych kosztów sądowych w kwocie 27.872 zł, na które składała się opłata od pozwu oraz wydatki na koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych. Z uwagi na to, że żądania powoda zostały uwzględnione jedynie częściowo, a obie strony poniosły koszty w porównywalnej wysokości, Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w punkcie I ppkt 1 lit b i pkt II ppkt 4 (w zakresie oddalenia żądania zasądzenia kwoty 206.031,24 zł z ustawowymi odsetkami), zarzucając:

1) naruszenie przepisu prawa materialnego - art. 445 § 1 k.c. poprzez rażące zaniżenie zasądzonego przez Sąd zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, poprzez ustalenie kwoty tego zadośćuczynienia na poziomie 350.000 zł, skoro powód winien otrzymać dodatkowo kwotę 150.000 zł oraz naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów i brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz (niekiedy) bez uwzględnienia zasad doświadczenia życiowego, przy określeniu wysokości zadośćuczynienia, mając na względzie obecną sytuację życiową powoda i brak perspektyw na przyszłość;

2) naruszenie prawa materialnego - art. 415 k.c. w związku z art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez ustalenie, iż powodowi wskutek wypadku dnia 5 kwietnia 2004 roku nie przysługuje zwrot niezamortyzowanych nakładów w kwocie 206.031,24 zł z należnymi odsetkami na nieruchomości położoną w B. przy ul. (...) za okres 7 lat trwania umowy dzierżawy z Agencją Mienia Wojskowego w W.;

3) naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów z przekroczeniem granicy swobodnej oceny i brak wszechstronnego materiału dowodowego poprzez zupełnie błędne przyjęcie i ustalenie przez Sąd, iż nakłady na nieruchomości w B., przy ul. (...) były poczynione przez powoda po dniu 1 października 2004 roku, skoro dając wiarę powodowi i świadkom Sąd bezspornie winien ustalić i przyjąć za podstawę rozstrzygnięcia - na podstawie zeznań świadków E. J., J. J. (1) i wyjaśnień powoda, że materiały były gromadzone przed podpisaniem umowy w dniu 1 kwietnia 2004 roku (po wygraniu przetargu dnia 12 marca 2004 roku), w dniu wypadku powód zapłacił robotnikom za wykonanie studni głębinowej i roboty zostały zakończone przed otwarciem działalności gospodarczej tj. w dniu 1 października 2004 roku, o czym świadczy treść pisma powoda do Agencji Mienia Wojskowego z dnia 26 lipca 2004 roku.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I ppkt 1 lit b poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 150.000 zł, ponad zasądzoną w wyroku kwotę 36.000 zł, tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od kwoty 140.000 zł od dnia 5 września 2007 roku do dnia zapłaty i od kwoty 10.000 zł od dnia 20 września 2009 roku do dnia zapłaty oraz w pkt II ppkt 4 poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 206.031,24 zł z odsetkami od dnia 5 września 2007 roku do dnia zapłaty tytułem niezamortyzowanych nakładów na nieruchomości w B. przy ul. (...) oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Pozwany złożył zażalenie na rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawarte w pkt VI wyroku, zarzucając niewłaściwe zastosowanie art. 100 k.p.c. polegające na zastosowaniu w sprawie wzajemnego zniesienia kosztów procesu, zamiast stosunkowego ich rozliczenia. Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia zawartego w pkt VI wyroku poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu poniesionych kosztów procesu w kwocie 3.603 zł.

Powód wniósł o oddalenie zażalenia pozwanego i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

**Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:** apelacja powoda jest częściowo uzasadniona. Zażalenie pozwanego nie jest zasadne i podlega oddaleniu w całości.

### ***Odnosnie apelacji powoda***

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy oceny dowodów i stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W orzecznictwie wskazano, iż jego naruszenie może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Jednocześnie przyjęto, że prawidłowe postawienie tego zarzutu wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie poszczególnych, określonych dowodów (wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2004 roku, V CK 398/03, LEX nr 174215; wyrok SN z dnia 13 października 2004 roku, III CK 245/04, LEX nr 174185).

Powód w apelacji stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wskazywał, które dowody - jego zdaniem - zostały ocenione wadliwie

i z jakich przyczyn taka ocena jest niewłaściwa w świetle zasad określonych w tym przepisie. Przypomnieć należy, że Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne dowody z dokumentów, zeznań świadków i powoda oraz podzielił w całości wszystkie opinie biegłych sądowych. Jak wynika z apelacji powód nie kwestionował takiej oceny dowodów. Analiza apelacji wskazuje na to, że ramach omawianego zarzutu powód kwestionował: 1) ocenę prawną ustalonych okoliczności faktycznych odnoszącą się do wysokości przyznanego powodowi zadośćuczynienia, jak również 2) ustalenia faktyczne dotyczące okresu czasu poniesienia przez powoda nakładów na dzierżawioną nieruchomość. Pierwsza ze wskazanych kwestii (wysokość zadośćuczynienia) dotyczy subsumcji ustaleń faktycznych pod normę prawną wynikającą z art. 445 § 1 k.c. k.c. i zostanie omówiona przy ocenie zarzutu naruszenia tego przepisu. Natomiast twierdzenia dotyczące błędnych ustaleń faktycznych (dokonanych sprzecznie z treścią powołanych w pkt 3 apelacji dowodów) nie mogą świadczyć o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c.

W tym miejscu wskazać należy, że Sąd Okręgowy ustalił prawidłowy stan faktyczny, który zaprezentowany został na stronach od 9 do 23 uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k. 773-780). Apelujący nie kwestionował tych ustaleń faktycznych, za wyjątkiem okoliczności wskazanej na stronie 43 uzasadnienia (k.790), że nakłady na dzierżawioną nieruchomość powód zaczął czynić po zarejestrowaniu działalności gospodarczej, od października 2001 roku. Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własny stan faktycznych ustalony przez Sąd Okręgowy, za wyjątkiem kwestionowanej przez apelującego okoliczności faktycznej dotyczącej początku okresu dokonywania nakładów na nieruchomość, jak również okoliczności wskazanej na stronie 18 (k. 777v), że prace remontowe i adaptacyjne zostały przeprowadzone po dniu 13 września 2004 roku. Stan faktyczny, w zakresie w jakim podzielony został przez Sąd Apelacyjny jest miarodajny do oceny, czy doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego. Kwestia zakresu i okresu dokonania nakładów na nieruchomość objętą umową dzierżawy zostanie omówiona poniżej.

Zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. nie jest zasadny.

Według apelującego naruszenie art. 445 § 1 k.c. ma polegać „na rażącym zaniżeniu zasądzonego zadośćuczynienia”. Zwrócić zatem należy uwagę na niewłaściwe sformułowanie zarzutu naruszenia przepisu prawa materialnego. Naruszenie prawa materialnego może nastąpić przez: błędne rozumienie treści lub znaczenia normy prawnej (błędny wykładnię) oraz błędne subsumowanie faktów ustalonych w postępowaniu pod abstrakcyjny stan faktyczny określony w przepisie (niewłaściwe zastosowanie). Pierwszy sposób naruszenia prawa materialnego polega na mylnym zrozumieniu treści zastosowanego przepisu. Naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie to kwestia prawidłowego odniesienia normy prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego (wyrok SN z dnia 2

kwietnia 2003 roku, I CKN 160/01, LEX nr 78813, wyrok SN z dnia 18 września 2002 roku, III CKN 1375/00, LEX nr 57222, wyrok SN z dnia 19 stycznia 1998 roku, I CKN 44/97, OSNC 1998, z. 9 poz. 136, uzasadnienie wyroku SN z dnia 31 stycznia 2003 roku, IV CKN 1715/00, LEX nr 78282).

Analiza zarzutu naruszenia art. 445 § 1 k.c. wskazuje na to, że apelującemu chodziło o niewłaściwe zastosowanie tego przepisu.

Odnosząc się do tego zarzutu podnieść należy, że przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. W orzecznictwie przyjmuje się, że określając wysokość zadośćuczynienia Sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy.

Podkreślić należy, że określenie zadośćuczynienia stanowi atrybut Sądu pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji może korygować wysokość zadośćuczynienia tylko wówczas, gdy zadośćuczynienie jest niewspółmiernie nieodpowiednie jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie, albo jeżeli Sąd pierwszej instancji przyznał je w rozmiarze mniejszym, niż usprawiedliwiony wynikiem postępowania (por. wyrok SN z dnia 9 lipca 1970 roku, III PRN 39/70, OSNCP 1971, z. 3, poz. 53 oraz uzasadnienie wyroku SN z dnia 29 września 2002 roku, V CKN 527/00, OSNC 2001, z. 3, poz. 42).

Sąd Okręgowy prawidłowo sformułował kryteria, jakimi się kierował określając wysokość zadośćuczynienia i właściwie ocenił funkcję jaką ma pełnić zadośćuczynienia w przypadku powoda.

Sąd Okręgowy określając wysokość zadośćuczynienia rozważył w sposób należyty wszystkie skutki urazów ciała, jakich doznał powód, na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 5 kwietnia 2004 roku, przebyte cierpienia fizyczne i psychiczne, ich wpływ na obecny stan zdrowia powoda i funkcjonowanie w życiu codziennym, zawodowym oraz rokowania na przyszłość. Podniesione przez apelującego okoliczności faktyczne, które zdaniem apelującego zostały pominięte lub niewłaściwie ocenione, Sąd Okręgowy miał na uwadze i poddał je wszechstronnej analizie. Nie można zatem zarzucić Sądowi Okręgowemu, że pominął okoliczności, które miały wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Wręcz przeciwnie wszystkie te okoliczności zostały wzięte pod uwagę. Wprawdzie Sąd Okręgowy nie powoływał się na zeznania powoda cytowane w apelacji (na stronie

3 k. 799), ale miał na uwadze nie tylko skutki na zdrowiu fizycznym, ale przede wszystkim poważne i nieodwracalne skutki w sferze życia psychicznego, zawodowego i rodzinnego. Sąd Okręgowy uwzględnił ból i cierpienia powoda związane z urazami fizycznymi, okres leczenia i rehabilitacji, niepomyślne rokowania na przyszłość, doznany trwały uszczerbek na zdrowiu, niezdolność do pracy fizycznej i prowadzenia działalności gospodarczej, konieczność dalszego leczenia. Sąd Okręgowy wskazał, że doznane urazy i ich skutki unicestwiły szereg planów życiowych powoda, który przed wypadkiem był osobą zdrową i aktywną, rozwijającą się zawodowo, przystępującą do realizacji swoich marzeń (prowadzenia centrum kultury - klubu muzycznego). Sąd Okręgowy zważył, że najbardziej dotkliwym skutkiem jest nieodwracalne uszkodzenia centralnego układu nerwowego, które skutkuje organicznymi zaburzeniami osobowości i zachowania (według starej nomenklatury – encefalopatią pourazową. Sąd Okręgowy wskazał, że zaburzenia psychiczne wymagają stałego leczenia, a prognozy na przyszłość są niepewne. Powód aktualnie utrzymuje się z renty i jest niezdolny do wykonywania pracy takiej jak prowadzenie działalności gospodarczej na własny rachunek, która była jego życiowym przedsięwzięciem i spełnieniem marzeń. Powód z osoby towarzyskiej stał się człowiekiem zamkniętym w sobie, unikającym innych ludzi. Z uwagi na zdiagnozowane zaburzenia w sferze psychicznej doszło do rozwodu małżeństwa powoda. Sąd Apelacyjny analizując wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (wymienione na stronach 10-20, 28-30 uzasadnienia zaskarżonego wyroku k. 773v-778v, 782-783v) podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że kwotą adekwatną w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. jest kwota 350.000 zł (łącznie z wypłaconą przez pozwanego przed wniesieniem pozwu i w trakcie procesu). Wysokość zadośćuczynienia określonego na 350.000 zł nie jest rażąco zaniżona, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, a zwłaszcza bardzo poważne i nieodwracalne skutki uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia. Spełnia także swoją funkcję kompensacyjną. Wobec tego, przy uwzględnieniu kwot wypłaconych przez pozwanego, powództwo o zasądzenie zadośćuczynienia było uzasadnione do kwoty zasądzonej w pkt I ppkt 1 lit a.

Odnosząc się do zarzutów apelacji kwestionujących rozstrzygnięcie zawarte w pkt II ppkt 4 zaskarżonego wyroku (w zakresie kwoty 206.031,24 zł) podnieść należy, że prawidłowe są ustalenia Sądu Okręgowego dotyczące okoliczności związanych z zawarciem umowy dzierżawy nieruchomości, prowadzenia działalności gospodarczej oraz jej zaprzestania (strony od 17-20 uzasadnienia zaskarżonego wyroku k. 777-778v)).

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że powód po otrzymaniu wiadomości, że wygrał przetarg na dzierżawę nieruchomości położonej w B. przy ulicy (...) zgromadził na tej nieruchomości część materiałów budowlanych potrzebnych do remontu budynku. Po podpisaniu umowy dzierżawy, w tym samym tygodniu, wykopana została na tej nieruchomości studnia głębinowa w dniu 5 kwietnia 2004 roku, przed wypadkiem, powód zapłacił pracownikom wykonującym tę studnię. Po wypadku powód przez 6 tygodni przebywał w stanie śpiączki farmakologicznej, z której został wybudzony w połowie maja 2004 roku. Po odzyskaniu przytomności, myśląc, że jego stan zdrowia będzie ulegał poprawie, powód podjął decyzje o kontynuacji prac związanych z remontem budynku i rozpoczęciem działalności gospodarczej. Prace te były wykonywane pod nadzorem brata powoda J. J. (1) i jego żony E. J. i zakończyły się przed rozpoczęciem działalności (otwarcie centrum kultury) tj. przed dniem

1 października 2004 roku. Do października 2004 roku, z uwagi na stan zdrowia, powód nie uczestniczył w tych pracach. Działalność została rozpoczęta w dniu

1 października 2004 roku. Od października 2004 roku powód przejął prowadzenie działalności. Jednakże stan zdrowia powoda miał wpływ na prowadzenie działalności, np. po okresach euforii powód przechodził okres „załamania psychicznego”, wówczas był z nim trudny kontakt, był „nieobecny”, wybuchowy, miał o wszystko pretensje, były okresy kiedy nic go nie interesowało, bywało tak, że przez kilka dni, a nawet trzy tygodnie nie otwierał klubu, nie pozwalał innym osobom zajmować się klubem (zeznania świadków J. J. (1) k. 171-173v, E. J. k. 174-175, zeznania powoda k. 169v-170, 495v-496).

Powyższe dodatkowe ustalenia faktyczne zostały dokonane w oparciu

o powołane wyżej dowody osobowe: zeznania świadków J. J. (1) k. 171-173v, E. J. k. 174-175 oraz zeznania powoda k. 169v-170, 495v-496, które słusznie zostały uznane przez Sąd Okręgowy za wiarygodne w całości, a taka ocena wskazanych dowodów została podzielona przez Sąd Apelacyjny.

Wobec powyższego nie można podzielić ustaleń Sądu Okręgowego, zaprezentowanych na stronie 43 uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k.790), że nakłady na dzierżawioną nieruchomość dokonane zostały po dniu 1 października 2004 roku. Taką samą uwagę należy odnieść, do ustaleń wymienionych na stronie 18 uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k.777v), że po dniu 13 września 2004 roku (tj. po zarejestrowaniu działalności) zostały przeprowadzone prace remontowe i adaptacyjne na dzierżawionej nieruchomości. Takie ustalenia są sprzeczne z powołanymi wyżej dowodami osobowymi. Nie ma żadnych dowodów, które pozwoliłyby na poczynienie ustaleń takich jak wskazane przez Sąd Okręgowy, a treść zeznań świadków J. J. (1) i E. J. oraz powoda przeczy takim ustaleniom.

Powód dochodził naprawienia szkody majątkowej, żądając zasądzenia kwoty 206.031,24 zł z tytułu (jak określał) niemożności amortyzacji nakładów poczynionych na nieruchomość będąca przedmiotem dzierżawy. Szkodę majątkową określaną przez powoda jako niemożność zamortyzowania nakładów należy zakwalifikować jako utracone korzyści. Gdyby bowiem nie nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (wypadek komunikacyjny) powód prowadziłby działalność gospodarczą przynoszącą dochód, zaś w przychodu pokryte zostałyby (zwrócone) środki pieniężne wydatkowane na nakłady na nieruchomość. Przy ocenie, że działalność powoda przynosiłaby dochód (zysk), należy mieć na uwadze treść opinii biegłej W. F., a także prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w zakresie zasądzający od dnia 1 stycznia 2012 rok rentę obejmującą również utracone dochody oraz odszkodowanie z tytułu utraconych dochodów (za niemożność prowadzenia działalności gospodarczej) za okres od 1 czerwca 2007 roku do dnia 31 grudnia 2011 roku. Zatem za udowodnione należy uznać twierdzenia powoda, że w okresie 10 lat prowadziłby działalność gospodarczą na wydzierżawionej nieruchomości, a działalność ta przynosiłaby dochód (zysk). Skoro działalność przynosiłaby dochód, to równowartość nakładów zostałaby zwrócona z przychodów z tej działalności. Amortyzacja nakładów podlega bowiem zaliczeniu do kosztów prowadzenia działalności gospodarczej. Zauważyć należy, że również Sąd Okręgowy uznał, że „niezamortyzowane nakłady na nieruchomości” należy potraktować jako

szkodę majątkową polegającą na utraconych korzyściach. Sąd Okręgowy oddalił jednakże powództwo w tym zakresie, ponieważ przyjął, że brak jest związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Za takim wnioskiem miała przemawiać okoliczność, że nakłady poczynione zostały po dniu 1 października 2004 roku, a więc po kilku miesiącach od wypadku komunikacyjnego. Sąd Apelacyjny oceniając stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy (w zakresie podzielonym), uzupełniony o powyżej wskazane okoliczności faktyczne, doszedł do wniosku, że pomiędzy utratą korzyści polegającą na niezwróceniu równowartości nakładów na nieruchomości a wypadkiem komunikacyjnym z dnia 5 kwietnia 2004 roku zachodzi normalny związek przyczynowy. Zważyć należy, że powód podjął decyzję o kontynuowaniu prac remontowych i adaptacyjnych oraz prowadzeniu działalności gospodarczej po wybudzeniu się ze śpiączki, nie wiedząc, jakie będą skutki wypadku (zwłaszcza w sferze jego życia psychicznego), myśląc, że stan jego zdrowia będzie się poprawiał. Podkreślić należy, że w tym czasie nie było żadnych podstaw do przypuszczenia, że skutkiem wypadku będzie nieodwracalne uszkodzenie centralnego układu nerwowego oraz z nim związane zaburzenia psychiczne (organiczne zaburzenia osobowości i zachowania). Powód nie mógł także przewidzieć jak będą objawiać się zaburzenia psychiczne. Zważyć także należy, że z opinii biegłych psychiatry, psychologa i z zakresu medycyny pracy jednoznacznie wynika, że zaburzenia psychiczne nie pozwalały powodowi na racjonalne podejmowanie decyzji i samodzielne realizowanie zadań wymagających dużego nakładu pracy fizycznej i sprawnej działalności logistycznej. Dlatego też uzasadnione są wnioski (sformułowane także przez Sąd Okręgowy), że stan zdrowia powoda miał bezpośredni negatywny wpływ na prowadzenie działalności gospodarczej i jej rezultat w postaci przedwczesnego jej zakończenia w 2007 roku. Gdyby nie wypadek komunikacyjny i jego skutki w zakresie sfery życia psychicznego powoda, działalność ta byłaby prowadzona i przynosiłaby dochód, a nakłady poniesione na nieruchomości uległyby zwróceniu. Pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodą a omawianą szkodą zachodzi zatem normalny związek przyczynowy (art. 361 § 1 k.c.).

Dodać należy, że zgodnie z umową zawartą z Agencją Mienia Wojskowego powód zrzekł się roszczeń związanych z przedmiotem dzierżawy w zakresie zwrotu wartości nakładów poczynionych na wydzierżawionej nieruchomości - z tytułu przeprowadzonych prac adaptacji i remontów istniejących obiektów (§ 4 umowy z dnia 1 kwietnia 2004 roku k. 77), powód zobowiązał się wykonać wszelkie roboty na nieruchomości na swój koszt, a strony umowy postanowiły, że nie będą one przedmiotem rozliczeń z wydzierżawiającym (§ 11 ust. 3 oraz § 13 ust. 1 in fine umowy k. 78), powód mógł ponosić nakłady inwestycyjne powiększające wartość nieruchomości po uprzednim uzgodnieniu zakresu i technologii robót oraz sposobu rozliczenia nakładów inwestycyjnych określonego w odrębnej umowie (§ 12 ust. 3 umowy k. 78). Z postanowień umowy łączącej powoda i Agencją Mienia Wojskowego wynika zatem, że powodowi nie przysługiwało roszczenie o zwrot równowartości nakładów, zgodnie zaś z zapisem § 12 ust. 3 strony umowy dzierżawy mogły określić sposób rozliczenia nakładów inwestycyjnych w odrębnej umowie. Do umowy dzierżawy z dnia 1 kwietnia 2004 roku zostały zawarte trzy aneksy, w tym dwa oznaczone numerami (...) i (...) (k. 238, 239), w których Agencja Mienia Wojskowego potrąciła wartość nakładów powoda określoną łącznie na kwotę 63.057,02 zł ze swoją wierzytelnością z tytułu czynszu. W § 3 aneksu nr (...) ustalono, że pozostałe roboty inwestycyjne i remontowe, które wykonał lub wykona powód nie podlegają rozliczeniu przez Agencję Mienia Wojskowego (aneks nr (...) k. 239).

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania żądanie naprawienia szkody majątkowej - zwrotu utraconych korzyści w postaci „niezamortyzowanych nakładów” co do zasady należało uznać za usprawiedliwione.

Sąd Apelacyjny ustalił, że po przedstawieniu przez powoda kosztorysów obejmujących wykonane prace (zawartych w dwóch teczkach dołączonych do akt sprawy) Agencja Mienia Wojskowego zleciła ich zweryfikowanie J. S.. J. S. zweryfikował kosztorysy i sporządził dokument znajdujący się na karcie 100 akt sprawy. Z dokumentu tego wynika, że koszty remontu budynku przy ulicy (...) w B. wyniosły kwotę 240.245,45 zł (brutto) - według cen z daty ich dokonania (zeznania świadka J. S. k. 175v-176, dokument zatytułowany „wartość poniesionych kosztów koszty remontu budynku przy ulicy (...) w B.” k. 100, opinia biegłego P. M. k. 562). Jak wyżej ustalono Agencja Mienia Wojskowego zaliczyła kwotę 63.057,02 zł na poczet czynszu, potrącając wierzytelność powoda z tytułu nakładów ze swoją wierzytelnością z tytułu czynszu (pismo WAM z dnia 22 sierpnia 2007 roku k. 235, aneksy nr (...) k. 238, 239).

Wobec tego z tytułu nakładów poniesionych przez powoda na wydzierżawioną nieruchomość niezwrócona pozostała kwota 177.188,43 zł – według cen z daty ich dokonania (240.245,45 zł - 63.057,02 zł). Powód dochodził zwrotu

równowartości nakładów według cen aktualnych (z daty zgłoszenia w piśmie z dnia 24 lutego 2012 roku). Według biegłego z zakresu budownictwa P. M., aby określić wartość aktualną nakładów należy uwzględnić wzrost robocizny i materiałów 15% oraz wzrost podatku VAT ze stawki 22% na 23% (opinia biegłego P. M. k. 583). Zatem aktualna wartość nakładów (które nie zostały zwrócone gdyż nie zostały objęte oświadczeniem o potrąceniu) wynosi **205.218,43 zł** (według następujących działań matematycznych: 177.188,43 zł brutto przy stawce podatku VAT 22% co odpowiada kwocie 145.081,97 zł netto, do kwoty 145.081,97 zł netto należy doliczyć 15% z tytułu wzrostu robocizny i materiałów 15 % co stanowi kwotę 166.844,26 zł i powiększyć o podatek VAT 23%, co w rezultacie daje wynik 205.218,43 zł).

Sąd Apelacyjny nie podzielił wniosków biegłego z zakresu budownictwa P. M., że wartość nakładów „niezamortyzowanych” wynosi kwotę 179.157,66 zł (według cen z daty ich dokonania). Biegły P. M. określił tę wartość przyjmując za punkt wyjścia wyliczenie wartości nakładów na kwotę 240.245,45 zł brutto (196.922,50 zł netto) według wyliczenia J. S. przy stawce podatku VAT 22%, następnie doliczył do wartości netto (196.922,50 zł) podatek VAT 23%, po czym odjął od tej kwoty (242.214,68 zł) kwotę 63.057,02 zł objętą oświadczeniem o potrąceniu. Taka metodologia nie jest prawidłowa. Nakłady były dokonywane wówczas gdy obowiązywała stawka podatku VAT 22%, nie ma więc podstaw do doliczania do ich wartości netto podatku VAT 23% i następnie odejmowania kwoty uwzględnionej przez Agencję Mienia Wojskowego.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu Apelacyjnego żądanie zasądzenia odszkodowania obejmującego utracone korzyści w postaci „niezamortyzowanych nakładów” było uzasadnione co do kwoty 205.218,43 zł.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny zmienił częściowo zaskarżony wyrok w pkt II ppkt 4, nadając mu jednocześnie brzmienie „zasądza kwotę 205.218,43 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 marca 2012 roku do dnia zapłaty oraz oddala powództwo w pozostałym zakresie tj. co do kwot 56.465,34 zł i 812,81 zł (stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą 206.031,24 zł a kwotą 205.218,43 zł) z ustawowymi odsetkami”. W tym miejscu zauważyć należy, że wyrok w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy orzekł w pkt II ppkt 4 o oddaleniu powództwa o zasądzenie kwoty 56.465,34 zł nie został zaskarżony. Z wyżej wskazanych przyczyn apelacja powoda w pozostałym zakresie, jako bezzasadna podlegała oddaleniu. Odsetki ustawowe od kwoty 205.218,43 zł zostały zasądzone od dnia 30 marca 2012 roku do dnia zapłaty następujących przyczyn. W piśmie procesowym z dnia 24 lutego 2012 roku powód wniósł o zasądzenie kwoty 206.031,24 zł z tytułu „niezamortyzowanych nakładów” według cen aktualnych określonych w oparciu o opinię biegłego P. M. (k.686 i nast.). Pismo to zostało doręczone pozwanemu w dniu 28 lutego 2012 roku, co wynika z pisma pozwanego z dnia 5 marca 2012 roku (k.700). Wcześniejsze żądanie zasądzenia odszkodowania (zważywszy na tę podstawę faktyczną powództwa) dotyczyło kwoty 168.671,81 zł określonej według cen z daty dokonania nakładów (uzasadnienie pozwu pkt II). Skoro zmienione żądanie dotyczyło wartości nakładów według ich cen aktualnych (z daty zgłoszenia żądania), to brak jest podstaw do zasądzenia odsetek ustawowych od daty wcześniej, poprzedzającej zgłoszenie tak zmienionego żądania (od dnia 5 września 2007 roku). Według utrwalonego poglądu w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odszkodowanie staje się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego, zgodnie z ogólną regułą z art. 455 k.c. Z kolei termin spełnienia świadczenia odszkodowawczego przez ubezpieczyciela określa przepis art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124, poz. 1152 ze zm.), który jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 817 § 1 k.c.. Przepis art. 14 ust. 1 powołanej ustawy stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie i jest to, podobnie jak według regulacji z art. 817 § 1 k.c., termin zasadniczy, który miał zastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy. Pozwany pozostawał zatem w opóźnieniu w spełnieniu opisanego wyżej świadczenia z tytułu odszkodowania od dnia następnego po upływie 30 dni licząc od dnia 28 lutego 2012 roku (tj. doręczenia pisma z dnia 24 lutego 2012 roku), czyli od dnia 30 marca 2012 roku.

Z tych wszystkich względów i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

(w zakresie, w jakim apelacja powoda została uwzględniona), art. 385 k.p.c.

(w zakresie, w jakim apelacja powoda została oddalona) Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt I i II sentencji wyroku.



O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny postanowił mając na uwadze wynik postępowania odwoławczego oraz art. 100 zd. 1 k.p.c., w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Apelacja powoda została uwzględniona jedynie częściowo, a strony poniosły porównywalne koszty w postępowaniu apelacyjnym. W związku z tym Sąd Apelacyjny zniósł wzajemnie pomiędzy stornami koszty postępowania za drugą instancję.

Na podstawie art. 113 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c. Sąd Apelacyjny nakazał ściągnąć od pozwanego część nieuiszczonej opłaty sądowej w kwocie 10.261 zł (obliczoną od kwoty 205.218,43 zł, gdyż w tym zakresie pozwany przegrał sprawę w postępowaniu apelacyjnym), zaś pozostałą część tej opłaty przejął na rachunek Skarbu Państwa.

### ***Odnosnie zażalenia pozwanego.***

Zarzut naruszenia art. 100 k.p.c. podniesiony w zażaleniu pozwanego nie jest zasadny.

Przepisy postępowania cywilnego jako zasadę przewidują odpowiedzialność względem przeciwnika procesowego za wynik postępowania. Wyrazem tej zasady jest przepis art. 98 § 1 k.p.c. Natomiast zgodnie z dyspozycją art. 100 zd. 1 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu (art. 100 zd. 2 k.p.c.).

Z przytoczonych przepisów wynika, że w przypadku częściowego uwzględnienia powództwa, sąd przy zastosowaniu art. 100 zd. 1 k.p.c. może dokonać stosunkowego rozliczenia kosztów lub wzajemnego ich zniesienia. Podstawy do wzajemnego zniesienia kosztów procesu zachodzą wówczas, gdy żądanie zostało uwzględnione w około połowie, przy mniej więcej równej wysokości kosztów procesu poniesionych przez każdą ze stron. Brak jest natomiast podstaw do wzajemnego zniesienia kosztów procesu w oparciu o art. 100 k.p.c. w wypadku istnienia znacznej różnicy kosztów poniesionych przez każdą ze stron oraz różnicy w kosztach jaką powinna każda ze stron ponieść wskutek ostatecznego wyniku procesu.

W niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę wysokość zasądzonych świadczeń, zaspokojenie części roszczenia o zadośćuczynienie (wypłatę kwoty 200.000 zł) przez pozwanego w trakcie postępowania przed Sądem Okręgowym (co jest równoznaczne z przegraniem w tej części sprawy) oraz zmianę zaskarżonego wyroku przez Sąd Apelacyjny w ppt II ppkt 4 - powód wygrał sprawę w pierwszej instancji w około połowie. Koszty poniesione przez obie strony były porównywalne (składały się na nie wynagrodzenie ich pełnomocników). Wobec tego były podstawy do wzajemnego zniesienia kosztów procesu za pierwszą instancję.

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie pozwanego.

O kosztach postępowania zażaleniowego (z uwagi na wynik sprawy) Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 397 § 2 k.p.c. oraz § 6 pkt 3 w związku z § 13 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej (...) z urzędu.